

Wielki projekt rewitalizacji Sztolni

Udostępnienie całości Sztolni Królowa Luiza to efekt prowadzonych z rozmachem robót górniczych i budowlanych, rozpoczętych w 2009 roku. **Przedsięwzięcie Sztolni Królowa Luiza to inwestycja finansowana kwotą ponad 182 milionów złotych, dofinansowana ze środków unijnych, a także miejskich, wojewódzkich i rządowych.** Największy z projektów realizowanych w celu turystycznej aranżacji Sztolni nosi nazwę "Europejski Ośrodek Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej" i jego beneficjentem jest Miasto Zabrze, realizatorem Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, a partnerem realizacji projektu Województwo Śląskie. Jego wartość to przeszło 92 miliony złotych. Umowa partnerska inicjująca projekt została parafowana w 2010 roku przez władze Miasta Zabrze i dyrekcję ówczesnej Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego "Guido". Sam proces rewitalizacji Sztolni zakładał wykonanie pionierskiego przedsięwzięcia, jakim było dotarcie i udostępnienie historycznych, ponad 200-letnich wyrobisk Sztolni i podziemnych chodników kopalni „Królowa Luiza”. **Za wykonanie inwestycji odpowiadało łącznie ponad 20 firm i przedsiębiorstw górniczych.**

Warto podkreślić, że nazwa "Sztolnia Królowa Luiza" to nazwa współczesna, stworzona z myślą o prowadzeniu ruchu turystycznego w dwóch, połączonych ze sobą zabytkowych obiektach: kopalni "Królowa Luiza" oraz Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej.

Położona 40 metrów pod centrum Zabrza Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna nie była eksplorowana od 1953 roku, kiedy to zdecydowano o jej zamknięciu i zasypaniu wylotu przy ul. Miarki. Niezmiernie trudno było oszacować realny stan Sztolni, a także zakres prac rewitalizacyjnych, co w późniejszym okresie wpłynęło na wydłużenie ostatecznego otwarcia obiektu. Pierwsze, nieformalne eksploracje prowadzono już od 1999 roku. **Ogromne ilości zalegającego mułu i słaba wentylacja stanowiły największe przeszkody przy odkrywaniu 200-letnich wyrobisk Sztolni.** Pomimo tego udało się potwierdzić wcześniejsze przypuszczenia – Sztolnia zachowała się w bardzo dobrym stanie, a co więcej, podczas eksploracji natrafiono także na unikatowy, XIX-wieczny chodnik, wydrążony w pokładzie węgla nr 510, który również stanie się elementem trasy turystycznej.

Ciężkie roboty górnicze i budowlane rozpoczęły się dekadę po pierwszych eksploracjach. Podjęcie jakichkolwiek poważniejszych działań w Sztolni wiązało się z pierwszym, gigantycznym przedsięwzięciem górniczym – w 2009 odkopano Szyb Carnall do poziomu minus 40 m, co umożliwiło rozpoczęcie ekspertyz zabrzańskiego odcinka Sztolni. W dalszym etapie prac został także udroźniony drugi górniczy szyb o nazwie Wilhelmina, który połączył Sztolnię i chodnik w pokładzie nr 510 z dawnymi wyrobiskami "Królowej Luizy" przy ul. Sienkiewicza. Wspomniane szyby zostały zasypane w 1986 i 1990 roku w okresie wygaszania przemysłowej działalności „Królowej Luizy”. W Szybie Carnall w 2015 roku zabudowano przedział schodowy, natomiast Szyb Wilhelmina w 2016 roku został wyposażony w windę transportową.

Przedsiębiorstwa górnicze rozpoczęły mozolny proces udrażniania Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej w 2012 roku. Wspomniane odsypanie Szybu Carnall umożliwiło prowadzenie prac udroźnieniowych jednocześnie z dwóch kierunków: od Szybu Carnall i wylotu przy ul. Miarki. Udrażnianie prowadzone było tradycyjnymi, ręcznymi metodami, co dodatkowo komplikowało sytuację. Zalegający muł był wybierany łopatami i taczkami

dowożony do wylotu lub szybu, gdzie wyciągano go kubłem na powierzchnię. Jego warstwa miejscami osiągała nawet do 3 metrów wysokości. **Szacuje się, że Sztolnię w przeciągu kilku minionych lat opuściło łącznie prawie 19 tysięcy ton mułu.** Taka ilość odpadów to ponad 750 tysięcy pełnych taczek, a gdyby poustawiać te tacki jedna obok drugiej, powstanie droga od Zabrza do Gdańska!

Udrożniony odcinek Sztolni rozciąga się na długości ok. 2,5 km. Do historycznego spotkania firm wydobywających muł doszło 21 marca 2014.

Wydobycie tysięcy ton odpadów stanowiło zaledwie pierwszy etap przystosowania Sztolni do prowadzenia w niej ruchu turystycznego. Konieczne było gruntowne zabezpieczenie wyrobisk z wykorzystaniem istniejącej, dwustuletniej obudowy pochodzącej z różnych okresów drążenia Sztolni, wykonanie systemów bezpieczeństwa i wentylacji, a także zapanowanie nad żywiołem wody – **po wybraniu mułu okazało się, że Sztolnia stanowi ważny kanał odprowadzający wody gruntowe z centrum Zabrza.** Zagwarantowanie funkcji odwadniania musiało zostać uwzględnione w procesie rewitalizacji. Realizację tego działania umożliwiło dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, dzięki któremu nadmiar wód zbierających się w Sztolni docelowo będzie przepompowywany do rzeki Bytomki. Inwestycja wspierana przez NFOŚ będzie realizowana do 2019 roku. Opiewa ona na kwotę przeszło 48 mln złotych netto.

Warstwy mułu zalegającego w Sztolni skrywały w sobie wiele interesujących przedmiotów, które ze względu na ich wiek można uznać za skarby. Były to fragmenty drewnianych koryt, belki, żelazny wagonik na urobek, narzędzia górnicze, a także dwie znakomicie zachowane stuletnie łodzie transportowe. W ich przypadku muł okazał się bardzo przydatny, odcinając dostęp tlenu i hamując naturalny proces rozkładu. Wydobyte eksponaty będzie można zobaczyć podczas zwiedzania Sztolni. Ciekawostką jest także odkrycie dawnego schronu przeciwlotniczego w rejonie Szybu Wilhelmina podczas realizowania położonej tam strefy naziemnej Parku 12C.

Kolejny realizowany etap to prace aranżacyjne, które umożliwią turystom spływ łodziami na odcinku ok. 1100 km. Wiążą się one z doszczelnieniem Sztolni, wykonaniem u jej wylotu niecki basenowej wraz z nabrzeżem, a także renowacją zabytkowej obudowy na strategicznych odcinkach, m.in. pod ulicą Karola Miarki. Dodatkowy element prac górniczych na poziomie Sztolni stanowi wykonanie podziemnego portu załadunkowego w pokładzie węgla 509, gdzie turyści będą mogli zobaczyć, w jaki sposób historycznie wykorzystywano Sztolnię do transportu węgla drogą wodną.

Odkryty podczas eksploracji Sztolni unikalny, XIX-wieczny chodnik w pokładzie węgla łączy Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną z Szybem Wilhelmina i wyrobiskami kopalni „Królowa Luiza” przy ul. Sienkiewicza. Przystosowanie tego chodnika można uznać za osobny front podziemnych robót górniczych, dodatkowo utrudniony ze względu na specyfikę tego odcinka trasy. Prace prowadzone były w czystym węglu, skale bardzo sypkiej i niełatwej w zabudowaniu, a zastosowana obudowa górnicza w całości wykonana jest z drewna, co w rzeczywisty sposób ma obrazować historyczne metody zabezpieczania chodników górniczych.

Chodnik węglowy i Szyb Wilhelmina prowadzą do dawnych wyrobisk kopalni „Królowa Luiza”, gdzie do 2011 roku funkcjonował podziemny skansen górniczy. **Te wyrobiska również zostały poddane gruntowej modernizacji i wzbogaciły się o szereg multimediiów, a także o odnowione maszyny górnicze:** strug ścianowy, wrębiarkę, ładowarkę zasięrgutną, kombajn ścianowy, kombajn chodnikowy i kolejkę szynową Karlik.

Osobnym etapem prac było wydrążenie dodatkowych wyrobisk z powierzchni do poziomu Sztolni, podyktowane względami bezpieczeństwa i logistyki. **Mniej więcej w połowie rozciągłości zabrzańskiego odcinka Sztolni wykonano 40-metrowy, wielkośrednicowy otwór wentylacyjny,** który na powierzchni został zwieńczony nowo wykonaną stacją wentylatorów, zlokalizowaną obok przedsiębiorstwa DB Schenker przy ul. Wolności. Stacja przewietrzania, realizowana zgodnie z koncepcją zaproponowaną przez Główny Instytut Górnictwa, ma za zadanie zapewnić obieg powietrza niezbędny do prowadzenia ciągłego ruchu turystycznego w Sztolni.

Na przełomie 2014 i 2015 roku Sztolnia wzbogaciła się o zupełnie nowe wyrobisko górnicze – diagonalę transportową, drążoną przy Szybie Carnall od niecki parkingowej aż do poziomu minus 40 m. **Diagonala stanowi drugie, obok wylotu przy ul. Miarki, swobodne wejście do Sztolni z poziomu powierzchni.** Obecnie pełni funkcję transportową i ewakuacyjną, a na całej jej długości została zabudowana spalinowa kolejka podwieszana Becker. Pochylna i kolejka w przyszłości mają służyć turystom niepełnosprawnym i ograniczonym ruchowo jako pomoc w dotarciu na poziom Sztolni.

Równolegle z podziemnymi pracami górniczymi budowano i rewitalizowaną część naziemną Sztolni, obejmującą trzy lokalizacje: Szyb Wilhelmina, Szyb Carnall i wylot Sztolni w centrum miasta. Ta część także stanowiła ogromne przedsięwzięcie. Teren wokół wylotu Sztolni został całkowicie przebudowany, wzniesiono także nowy, kilkupiętrowy budynek obsługi turystów. Na przełomie 2015 i 2016 roku powstała niecka basenowa wraz z nabrzeżem portowym, gdzie odwiedzający zakończą wodną przeprawę łodziami.

Rejon Szybu Carnall to przede wszystkim wspaniałe, historyczne budynki dawnej kopalni „Królowa Luiza”: nadszybie, budynek 100-letniej parowej maszyny wyciągowej (jednej z najokazalszych, działających maszyn w całym kompleksie Sztolni i Kopalni Guido), rozdzielnia 6 kV, sala sprzężarek, zmiękczalnia, akumulatorownia czy łaźnia łańcuszkowa. **Każdy z tych zabytkowych obiektów został poddany gruntowej rewitalizacji, łącznie z 31-metrową wieżą wyciągową, z której odwiedzający będą mogli podziwiać panoramę Śląska.** Nad niecką parkingową przy Szybie Carnall została przerzucona powietrzna kładka, łącząca łaźnię bezpośrednio z rejonem nadszybia.

W jeszcze większym stopniu zmienił się krajobraz przy Szybie Wilhelmina. Zrewitalizowano budynek nadszybia, gruntownie przebudowano budynek obsługi turystów, powstała także nowa droga dojazdowa i strefa parkingowa, natomiast największą zmianą jest pojawienie się dwóch parków tematycznych: Parku 12C i Parku Techniki Wojskowej.

Całość procesu rewitalizacji Sztolni Królowa Luiza można określić jako ogromne, a zarazem bardzo trudne przedsięwzięcie. Finalizowane prace już wkrótce zaowocują oddaniem w ręce turystów obiektu bezpiecznego, autentycznego, wysoce atrakcyjnego i co najważniejsze nie mającego odpowiednika w skali Europy.